

Bohdan Smoleń, Widzia

Widziały gały co brały
Choć jestem może mały
A jak mi kto podskoczy
Dostanie między oczy
Już w kościele ksiądz do mnie
Że o teściu nie wspomnę
Uwagi mi prawią żem mały
Panna młoda sekserka
Jakoś dziwnie dziś zerka
To ja na to krzyczę zbolały:
Widziały gały co brały
Choć jestem może mały
A jak mi kto podskoczy
Dostanie między oczy
Przy cywilnym też kurczę
Ksiądz samica mnie wkurza
Dwaj świadkowie, teściowa też duża
W restauracji kelnerzy
Patrzą na mnie z chichotem
A ja nucę cichutko pod nosem:
Widziały gały co brały
Choć jestem może mały
A jak mi kto podskoczy
Dostanie między oczy
Po toaście weselnym
Jak się goście napili
To się bili, opłotkiem się bili
Bo möwili żem mały
Drudzy znowu że duży
Ja przecież nie należę do tchörzy
Widziały gały co brały
Choć jestem może mały
A jak mi kto podskoczy
Dostanie między oczy
Nasz prezydent jest mały
W rządzie też krasnoludki
A krasnala byt jest krötki
Więc ja śpiewam koledzy
O kurduplu pieśń krötką:
Napoleon też nucił tą nutką
Widziały gały co brały
Choć jestem może mały
A jak mi kto podskoczy
Dostanie między oczy